

SPIS POCZĄTKOWYCH WIERSZY.

	Str.
I. Wychodzę w pole z psem...	5
II. Magdaleno, ciszo polna...	11
W wiosenne alleluje...	12
Świerszczyki polne trzęsą mak...	13
Taneczny gaj brzozowy...	14
Skosztuj tych czarnych ożyn...	15
Ktoś cicho płacze nad lasem...	16
Wilgotny smutek wieczoru...	17
Czyś kiedy szedł...	18
Maryi Zielnej zbożna kaplica...	19
Mądrości złotych niw...	20
III. Pociąg pędzi... O, jak tańczą sosny...	23
Jeden wielki opał nieboskłonu...	24
Świat w złotym słońca skwarze...	25
Baldachim z winogradów...	26
O, jakoweż posłowie	27
Różowe smugi zachodu...	28
Dostojna jesień kończy swój dzień...	29
Co wy wiecie, co wy wiecie, drzewa...	30
Śnieg pierwszy czysty, czysty...	31
Dzięki Tobie, żeś ukazał mi życie...	32
IV. Nietylko ptak, nietylko kwiat...	35
Ciche szczęście, najlepsze na ziemi...	36
Na zburzonym w gruz rynku miasteczka...	37
O, skwitnijcie, czarne krzyże cmentarne...	38
Ten sam kwiatowy sen...	39
Dwie zadumane płaczące brzozy...	40
Stoi nad Polską w piorunowej chmurze...	41
Zmartwychwstały w sobie nosi cud siły...	42
Cześć tym, co rwali kajdany łańcucha...	43
Duch Polski u skraju mogiły...	44

V.	Gwiazdy, broczące krwią nad męką ducha...	47
	Nie wysiłek niszczenia, nie orkan zatury...	48
	Choćby zniszczyła ziemię fala krwi i stali...	49
	Bracie mój, pochylony nad tryby maszyny...	50
	W świeżem drzewie ciosana, świeżą słomą strzeszna...	51
	W pracy siewcy, oracza i żeńca...	52
	Okienka chat się palą czerwienią ogniska...	53
	Oczom, które wiele płakały...	54
VI.	Stworzyć dzieło tak pełne harmonii, jak róża...	57
	Słowa, — żańnice kryształowe...	58
	Wiecznie-ż nizać łez krwawych różańce...	59
	Ekstatyczne żab i świerszczów chóry...	60
	Któryś wlał w ranek życia taki wdziek radosny...	61
	Kto ukazał mi suchą trumienkę kokona...	62
	Gdy się kształt z nas osypie, jak owoce dojrzale...	63
	Choć sen nie wie nic o przebudzeniu...	64
	O, kurowie Piotrowi! O, zaprzeczyciele...	65
	Sprawiedliwość to nie miecz, co uderza...	66
	Głos, który gromem zmącił ciszę...	67
	Modliłam się o piorun modlitwą rozpaczy...	68
	W wszystkich drzewach rośnie Drzewo Żywota...	69
	Czasem w ludziach duch skrył się, jako źródło w skale...	70
	Płaczą ludy, nieskończenie płaczą...	71
	O, święty płomieniu Znicza...	72
	O, nie płaczcie, oczy moje, nie płaczcie...	73
	Tajń, którą szepce kłóśny łan...	74
VII.	Do Ciebie się modłę, do Ciebie...	77
	Z jakich mroków wywiodłeś mię Panie...	78
	Dobra służebna Śmierć...	79
	Na obosieczny krzywdy miecz...	80
	Jak dziecko mię wiedziesz za rękę...	81
	Pięknego kłamstwa mową kłamną...	82
	Na usta moje Pan położył słowo...	83